Opłata pocztowa zapłacona gotówką. Pojedynczy numer 20 groszy.

Głos Pszczyński

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, gospodarczym, społecznym i kult.-oświatowym ludu śląskiego.

Cena prenumeraty z przesyłką pocztową:
Rocznie . . . . 9·— zł
Półrocznie . . . . . . 4·50 „
Kwartalnie . . . . . 2·30 „
Miesięcznie . . . . . —·80 „

Wychodzi w każdą sobotę.
Redakcja i Administracja: Pszczyna, ul. Kopernika 18/I p.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 207.280.

Ceny ogłoszeń:
Ogłoszenia zwykłe za 1 mm 40 gr, w tekście 50 gr, przed tekstem 80 gr.
Przy kilkakrotnem ogłoszeniu znaczna zniżka.

Rok 2 Pszczyna, dnia 9 maja 1931 Nr. 8

BOHATEROM CZEŚĆ!

Dzień 2-go maja b. r. miasto Katowice przeżywały dzień uroczysty, dzień wesela i radości, 10 rocznicę III-go powstania górnośląskiego.

Setki lat stara Ziemia Piastów, oderwana od Macierzy, jęczała w niewoli germańskiej. Lud śląski przez wieki deptany ciężką nogą pruskich katów, przeżył wiele chwil smutku i rozpaczy.

A kiedy zjednoczone cesarstwo niemieckie pod wodzą Hohenzollernów a zwłaszcza Bismarcka, wypowiedziało ludowi śląskiemu straszliwą wojnę o jego dusze i serca polskie, Ziemia śląska przeżywała dni, podobne weselu piekelnemu.

*

Wojna!

Rok 1918. Dzwony kościelne zwiastują Narodom pokój i wolność. Prężą się ramiona ku słońcu wolności, z grobu wstaje Ojczyzna wolna, cała i wielka.

Na ziemiach śląskich zbudził się duch polski. Serca zabiły raźniej!

Niestety!

Ogłuszona chwilowo hydra germańska wnet zerwała się ponownie do walki o lud i ziemię śląską, chcąc ją wszelkiemi sposobami utrzymać.

Lamentom niemieckim, że nie zapłacą odszkodowań, bo tracą bogate rejony węgla polskiego, dali chętny posłuch Anglicy i Włosi, którzy też przysłali swych odpowiednio nastrojonych przedstawicieli do komisji plebiscytowej.

Rozpoczął się taniec szkieletów o polski lud Śląska. Urządzono plebiscyt z rzeszami emigrantów i ostatecznie skrawki, ochłapy starej Ziemi Śląskiej postanowiono włączyć do Polski, a resztę pozostawić nadal w kajdanach niewoli.

Lecz bohaterski duch polskiego ludu śląskiego rzucił się jeszcze raz do boju.

Światu wskazał, że i on ma prawo do życia wolnego, do pracy w granicach wolnej Polski.

Zwycięstwo wprawdzie nie całkowite, bo 600 tysięcy braci i sióstr wydano na łup wroga, ale dla wielkiej części śląskich Polaków w dniu 3-go maja roku 1921 zabłysła m a j o w a j u t r z e n k a w o l n o ś c i!

*

I po 10-ciu latach zlecili się bohaterzy Powstańcy do Katowic, aby zrobić przegląd swych szyków, wspomnieć chwile wielkie, spędzone w obozach w obliczu wiecznego wroga.

A na waszą uroczystość przybyli wszyscy, bez względu na obecne przekonania partyjne, którzy wierzą, że czyn Wasz był czynem dla Polski, a nie dla kogo innego.

Złożyliście hołd cieniom waszych Towarzyszy broni, złożyliście hołd Tej, dla której walczyliście i krew swą przelewaliście.

W Waszej uroczystości brali udział i Wasi następcy.

Przed dostojnym Włodarzem Prezydentem Mościckim przesunęły się niezliczone szeregi młodzi harcerskiej, strzeleckiej i innych związków a z szeregów tych biła duma, że są synami Ziemi Śląskiej.

Na skupionych twarzach wypisane były znamiona silnego postanowienia wytrwania pod sztandarem walki o zjednoczenie całej Ziemi Śląskiej pod znakiem Orła Białego.

Stanęli w ordynku i Ci, którzy musieli powstać za kordonem, i muszą czekać dnia wyzwolenia; przyszli, aby pokrzepić serca strapione i nabrać sił do dalszej walki o lepsze jutro!!

Z całej Polski zjechała brać, sercem z Wami związana. Cały Naród gościliście, wszystkie stany złączyły swe dłonie w bratnim uścisku.

To była potęga!

A nad Wami unosiły się duchy Bohaterów powstań śląskich, dumne, że krwi naprózno nie przelali.

*

Dzień 2-go maja b. r. był dniem radości i wesele dla starej Ziemi Piastów.

Bohaterom cześć!

Wielkie i decydujące chwile

przeżywa świat cały w dobie obecnej. Toczy się nietylko wielka walka o nowe ideje, ale cały ustrój gospodarczy trzeszczy w posadach a nic nowego i realnego nie wymyślił świat w miejsce tego, coby tak chętnie przekreślił.

Gdybyśmy bolszewizm traktowali jako ideję, musielibyśmy nazwać go zaprzeczeniem wszystkiego tego, co dotychczas pod względem etycznym i materjalnym było świętością na ziemi. Przedewszystkiem bolszewizm jest zupełną negacją idei chrześcijańskiej. Wszelcy ludzie, którzy początkowali jakikolwiek ruch społeczny, czy ideowy, powoływały się z reguły na szczytne hasła Chrystusa. Był to tryk zupełnie naturalny, gdyż chcąc przemawiać do chrześcjan, było trzeba się ubierać w szatę owcy, a nie wilka, którego zbyt łatwo się poznaje. Przed pięćdziesięciu laty, gdy krzewiono socjalizm, z podstawy podobny do dzisiejszego komunizmu, taksamo powoływano się na samego Chrystusa, a dziś po pół wieku chyba poznaliśmy, że socjalizm a chrześcjanizm to dwa odmienne światy.

Bolszewizm, jako eksperyment społeczny, rozpoczął się w Rosji i do dziś dnia trwa. Trudno określić, jakie rezultaty wyda w końcu. Gdybyśmy go chcieli dziś sądzić, sąd wypadłby pod każdym względem fatalnie. Mylą się ci wszyscy, którzy twierdzą, że ruchowi temu nie trzeba przeszkadzać, że jeżeli jest dobry, to się utrzyma mimo prześladowań, a jeżeli zły, to sam w sobie wyginie. My stoimy dziś na stanowisku, że bolszewizm, czy komunizm, to zaraza umysłowa i ruina materjalna ludzkości. Jeżeli tak wierzymy, to nie możemy przypatrywać się spokojnie, aż nas zaraza ta wydusi, tylko musimy zarazę zwalczać. Walka ta musi mieć dwa zasadnicze znamiona: musi być zapobiegawczą i musi być tępiącą.

Zapobiegawczą będzie walka wtedy, jeżeli łagodzić będziemy zbyt wielkie kontrasty społeczne, jakie dziś istnieją na całym świecie. Łagodzić trzeba fatalne skutki bezrobocia i wszelkie objawy rozprzężniaczonej natury ludzkiej. Trzeba chleba i pracy dla dotkniętych, inaczej zje wszystko rdza moralna, osiadająca się na dnie duszy miljonowych mas bezrobotnych. Rosja sama jest może nędzą i bezrobociem najbardziej na świecie obarczona, lecz w Rosji nie siłą się na rozwiązanie tego problemu. Tam kierujący mężowie oświadczają wprost, że człowiek głodny jest potulniejszy i łatwiej do rządzenia, aniżeli człowiek syty. W Rosji jest przeszło miljon ludzi uprzywilejowanych, tych, którzy należą do czerwonej organizacji, zaś przeszło stopięćdziesiąt miljonów skazanych jest na własny los, lub na nędzę bezbrzeżną. Jest jedna ideja, która całemu temu dziełu zniszczenia przyświeca: nienawiść do burżujów i krwawa zemsta za wszystko to, co kiedyś było, a co przez usta agitatorów potęguje się w nieskończoność, a co z prawdą i rzeczywistością ma bardzo mało wspólnego.

Ludzkość musi tępić bolszewizm terorem, bo on sam tylko i wyłącznie walczy podstępem i terorem. Do walki tej nawołują mężowie stanu. W ostatnich miesiącach Japonja, która zakosztowała u siebie zbrodniczej działalności sowieckiej, zbroi się pośpiesznie i sama chce wydać walkę Rosji bolszewickiej. Cel tej walki będzie wyrzucenie Rosji z Azji. Proces ten rozpoczął się w roku 1905 a zakończy się prawdopodobnie przy współdziałaniu całej rasy żółtej w naszych jeszcze czasach. Japonja jest położoną nieszczęśliwie na wyspach i jest od niepamiętnych czasów widowiskiem wielkich katastrof żywiołowych, do których zaliczać trzeba straszne strzęsienia ziemi. Naród japoński, który

pierwszy przyjął „kulturę" europejską i materjalny światopogląd niemiecki, czuje się na siłach, żeby wyrzucić bolszewicką Rosję z Azji. Tu nie zadecyduje liczebność narodu, lecz odległość, od pola walki, którą z góry przesądzają wygraną dla Japonji. Pozatem hart ducha jest u Japończyków większy, aniżeli u bolszewików. Japonja jednem słowem nie myśli czekać, aż zostanie zjedzoną przez agitację komunistyczną, lecz zabierze się do Rosji, nim bolszewizm się jeszcze utrwali.

Czy Europa, która tu i tam, zarabia na konjunkturze bolszewickiej wobec takiego faktu może stanąć bezczynnie? Z pewnością hasło wydane przez Japonję musi być podjęte przez Europę. Europa musi w miejsce zgangrenowanego bolszewizmu osadzić na olbrzymich przestrzeniach Rosji rządy takie, któreby gwarantowały zatrzymanie „żółtego niebezpieczeństwa", choćby na Uralu.

Liga Narodów nie przeszkodzi w tych wielkich światowych zapasach.

Niedawno temu Przewielebny Ks. Biskup częstochowski Kubina napisał artykuł, w którym między innemi twierdzi, iż kapitalizm się przeżywa. Nędza nie dlatego na świecie istnieje, ponieważ brak jest surowców i produktów gotowych, przeciwnie: zboża jest wbród i obuwia jest pod dostatkiem, a mimo to miljony ludzi niema co jeść i chodzi boso. Węgla leży miljony centnarów na zwałach, setki tysięcy górników nie pracuje a mimo to najbiedniejsi ludzie nie mają się czem ogrzać, ani czem strawy swej ugotować. Wprawdzie kościół nie jest od tego, by zajmować się wyłącznie sprawami doczesnemi, boć „królestwo Chrystusa nie jest z tego świata", niemniej jednak dla zachowania ładu na ziemi, trzeba apelować do miłosierdzia chrześcjańskiego i nie dopuścić do rewolucji mas, która musiałaby stać się zagładą dla wszelkiej wiary i kultury. Jest rzeczą znamienną, że głos Wysokiego Dostojnika Kościelnego w tej sprawie się odzywa i że tak dobitnie sytuację obecną charakteryzuje.

Czemże jest w obecnych czasach redukcja płac dla szerokich mas urzędniczych wobec bezgranicznej nędzy bezrobotnych? Redukcja nastąpić musiała, ażeby uchronić skarb Państwa od zagłady a złotego naszego, już dwukrotnie chwiejącego się od ponownej dewaluacji. Stan urzędniczy musi mieć tyle wyrozumienia, że byt jego jest ściśle związany z losem państwa, któremu służy. Lepiej zgodzić się na zniżkę poborów, aniżeli cierpieć wskutek dewaluacji pieniądza. Ci różni pesymiści o chorej wątrobie, którzy za pierwszą redukcją płac widzą już dalsze koszmary i całe nieszczęście w tem, ponieważ im płacy ujęto, nie przyczyniają się wcale do stabilizacji naszych stosunków gospodarczych.

Zniżka płac przyszła na przednówku, razem z podrożeniem zboża i chleba, chociaż artykułów, które potaniały, jak mięso i tłuszcze nie wymienia się wcale a przecież one decydują o budżecie każdego gospodarstwa domowego. Życzylibyśmy rolnikowi nadwyżek cen w zbożu i paszy, z obserwowanych w ostatnich tygodniach, lecz z góry wiemy, że nasz drobny rolnik przeważnie wysprzedał się, gdy produkta te były za bezcen. Brak kredytów zmusił go do tego. Świadczy to wymownie o tem, że nasza statystyka mocno kuleje i że my od początku istnienia Państwa operujemy nierealnemi cyframi a nie posiadając zapasów z lepszych czasów, bośmy takich w Polsce nie przeżywali, jadać musimy z ręki do ust a sprzedawać wszystko, jak się mówi „na pniu".

Każdy, który zna funkcje Państwa wie doskonale, że ani Krakowa, ani państwa za rok nie postawiono. Taki uzbroi się w cierpliwość, sam przetrwa i drugich do wytrwania zachęci. Czasy wielkie wymagają wielkich ludzi. Każdy z nas może stać się wielkim, jeżeli w tych ciężkich czasach nie da się porwać prądowi, lecz odważnie stanie na własnym odcinku walki, pomagając sobie i bliźnim, a pomoże równocześnie i państwu. Zwalczajmy przeto w naszych szeregach nieuzasadniony pesymizm, bo przed nami stają wielkie i decydujące chwile, które wymagać będą pełnego napięcia naszych nerwów jeszcze przez szereg lat.

Wiadomości polityczne.

Dzień I. maja minął naogół w Polsce spokojnie.

Manifestacje 1. maja miały przebieg spokojny a udział w nich był bardzo słaby.

W miljonowej Warszawie pochody wszystkich partyj socjalistycznych, tak polskich, jak żydowskich i komunistów, zgromadziły łącznie 10—11 tysięcy ludzi. Udział w Łodzi, Krakowie, Lwowie i innych wielkich ośrodkach był niewielki, słabszy niż w innych latach.

Zakłady przemysłowe w wielkiej części pracowały. Ruch wszędzie był normalny.

Komuniści, którzy do demonstarcyj 1-majowych tego roku na rozkaz Moskwy specjalnie się przygotowywali i prowokowali policję, jak i pochody socjalistyczne, zdałali doprowadzić do rozlewu krwi tylko w Lubartowie, gdzie padły ofiary i do mniej poważnych starć w Zagłębiu Dąbrowskiem, natomiast próby wywołania przez nich zamieszek w innych ośrodkach spaliły na panewce.

Sąd Najwyższy odrzucił niemieckie protesty wyborcze z Pomorza.

W związku z wyborami do Sejmu i Senatu Niemcy, zamieszkujący obszar wojew. pomorskiego, zgłosili protest przeciwko ważności wyborów do Senatu na terenie całego Pomorza i do Sejmu na terenie okr. toruńskiego.

Jak nas informuje komisarz wyborczy okr. pomorskiego, prezes s. okr. p. Chodecki, Sąd Najwyższy protest powyższy w sposób kategoryczny odrzucił, pozostawiając go bez rozpatrzenia i uważając za nieuzasadniony.

Sowiety zarządziły mobilizację w całej Syberji.

Z Charbina donoszą, że Woroszyłow wydał rozkaz mobilizacyji trzech roczników rezerw wszystkich okręgów syberyjskich.

Mobilizacja wywołana jest — jak podają źródła moskiewskie — koniecznością obrony (?) granic sowjecko-chińskich. W Charbinie ogłoszono stan wojenny.

Parlament rumuński rozwiązany.

Wybory 1-go i 4-go czerwca.

Bukarest. Na zwołanem nadzwyczajnem posiedzeniu parlamentu rumuńskiego prezes rady ministrów prof. Jorga odczytał dekret królewski, rozwiązujący z dniem dzisiejszym Izbę i Senat i rozpisując nowe wybory na dzień 1-ego czerwca do Izby, na dzień 4-go czerwca do senatu.

W przemówieniu wygłoszonem przed odczytaniem dekretu królewskiego, premjer Jorga oznajmił Izbie, że mimo najlepszych chęci obecny rząd nie mógł dojść do porozumienia z przywódcami stronnictw, wchodzących w skład obecnego parlamentu.

Wiadomość o rozwiązaniu parlamentu przyjętą została przez doputowanych istną burzą protestów i okrzyków przeciw obecnemu rządowi i na cześć b. premjera Maniu.

W sprawie kredytów rolnych.

W dniu 20 kwietnia zebrała się po raz pierwszy podkomisja paneuropejska do sprawy kredytów rolnych. W obradach podkomisji brali udział delegaci 18 państw europejskich. Tematem obrad jest plan utworzenia Banku Międzynarodowego dla długotrwałych kredytów rolnych. W sprawie tej został już przedłożony szczegółowo opracowany projekt organizacji i statutu banku. Projekt ten po przyjęciu przez podkomisję będzie musiał być zatwierdzony przez parlamenty poszczególnych państw. Prawdopodobnie jednak już w jesieni przystąpi się do wprowadzenia w życie projektu, którego znaczenie dla rolnictwa jest niewątpliwie bardzo duże. Siedziba banku będzie prawdopodobnie w Paryżu.

Zaostrzenie stosunków.

Ostatnio toczył się w Gdańsku przez czas dłuższy proces przeciwko niejakiemu Gengerskiemu o zamordowanie polskiego urzędnika kolejowego Strybickiego. Wbrew faktom, stwierdzającym bezwzględnie winę oskarżonego, sąd wydał wyrok uniewinniający. Wyrok ten, rzecz oczywista, oburzył polską opinję publiczną i skłonił Generalnego Komisarza Rzeczypospolitej Polskiej w Gdańsku Strasburgera do wystąpienia u władz gdańskich o przeprowadzenie rewizji sprawy. Na skutek tego wystąpienia w dniu 10 kwietnia prezydent Wolnego Miasta Ziehm (czyt. Cim) oświadczył Wysokiemu Komisarzowi Ligi Narodów w Gdańsku w obecności min. Strasburgera, że władze gdańskie zgłoszą wniosek o rewizję procesu Gengerskiego.

Tymczasem nazajutrz ukazała się w pismach gdańskich notatka prasowa, że wniosek o rewizję procesu został cofnięty przez prokuratora, a gdy Wysoki Komisarz Narodów na skutek interwencji min. Strasburgera zażądał natychmiastowego sprostowania wzmianki, Senat nie zastosował się do tego żądania, a w kilka godzin później ukazała się notatka, potwierdzająca pierwszą informację prasową. Przedstawiciel Polski zatem wraz z przedstawicielem Ligi Narodów zostali okłamani przez władze gdańskie w sprawie, która poruszyła polską, a także międzynarodową opinję publiczną, w sposób niepraktykowany w stosunkach oficjalnych. Nic też dziwnego, że min. Strasburger dla zaznaczenia swego stanowiska zwrócił się do ministra spraw zagranicznych, prosząc o zwolnienie, przyczem zaznaczył, że „ostatni fakt jest tylko jednym z wielu faktów stale powtarzających się napadów na obywateli polskich w Gdańsku", poczem pisał:

„Pomimo, że nazwisko sprawców bądź podane zostały senatowi, bądź ogłoszone w prasie gdańskiej, sprawcy we wszystkich wypadkach pozostali nie ukarani. Ponieważ nie mogę, jako przedstawiciel Polski, przyjmować do wiadomości niezgodnych z prawdą oświadczeń prezydenta senatu, a ponieważ z drugiej strony nie posiadam w ręku środków dostatecznych dla ochrony i bezpieczeństwa ludności polskiej w Gdańsku, upraszam pana ministra o odwołanie mnie ze stanowiska komisarza generalnego Rzplitej Polskiej w Gdańsku".

Dymisja min. Strasburgera nie została przyjęta, ale sprawą zajął się energicznie przedstawiciel Ligi Narodów w Gdańsku, żądając od senatu gdańskiego zadośćuczynienia zarówno dla Polski, jak i Ligi Narodów i grożąc, że w przeciwnym razie sprawa zostanie skierowana przed Ligę Narodów.

Wypadki te wywołały oburzenie nawet wśród bardzo umiarkowanych gdańszczan, którzy wręcz utrzymują, że jedynym sposobem naprawienia stosunków polsko-gdańskich jest rozwiązanie obecnego senatu i przeprowadzenie nowych wyborów.

Wycieczka przemysłowców polskich do Rosji Sowieckiej.

W ubiegłym tygodniu udała się do Rosji Sowieckiej wycieczka przemysłowców polskich celem zbadania sowieckiego życia gospodarczego. Delegaci odwiedzili szereg zrzeszeń i organizacyj przemysłowych oraz złożyli oficjalne wizyty u władz sowieckich. Te ostatnie czynią wszelkie ułatwienia celem umożliwienia delegacji polskiej zapoznania się ze stanem gospodarczym Sowietów.

Przemysłowcy polscy w czasie swego pobytu w Rosji Sowieckiej zapoznają się bliżej z jej warunkami, aby następnie mieć podstawę do rokowań w sprawie wykonywania dalszych zamówień rządu sowieckiego w Polsce.

Protesty wyborcze.

Warszawa. Dnia 4. maja Sąd Najwyższy przystępuje do rozpatrywania protestów wyborczych. Ogółem zaprotestowane są wyniki wyborców w okręgach wyborczych: Przemyśl, Płock, Łódź miasto i powiat, Grodno, Ciechanów, Lwów powiat, Biała Podlaska, Tczew, Sandomierz, Poznań miasto, Cieszyn i Nowogródek. Protesty przeciwko rezultatom wyborów w śląskim okręgu wyborczym obejmującym powiaty Cieszyn, Bielsko, Pszczynę, Rybnik rozpatrywany będzie o ogdzinie 13-ej w dniu 27. czerwca b. r.

Kronika.

—o—

Z Pszczyńskiego.

Obchód Święta 3. maja w Pszczynie. Uroczystości tegoroczne były dla ludności śląskiej tem droższe, że ze świętem konstytucji 3 maja łączyła się rocznica 10-lecia III-go powstania śląskiego, które zadecydowało o losach piastowskiej ziemi i złączeniu jej z Macierzą. 2. maja b. r. odbyło się w kościele parafjalnym żałobne nabożeństwo za poległych powstańców śląskich, na które przybyli reprezentanci władz, związków i stowarzyszeń, oraz licznie zgromadzona publiczność. W południe liczne oddziały Związku Powstańców Śląskich, Zw. Strzeleckiego, Harcerstwa i in. organizacyj wyjechały na uroczystości do Katowic.

Wieczorem odbył się capstrzyk wojska i straży pożarnej. W niedzielę, 3 maja już wczesnym rankiem zbudziła mieszkańców Pszczyny pobudka orkiestry Z. Powstańców. O godzinie 9.30 ruszył potężny pochód na Mszę św. polową na rynku, w czasie której piękne kazanie owiane patrjotycznym duchem wygłosił Ks. prefekt Jochemczyk, a pieśni nabożne odśpiewał Chór „Lutnia" pod kierow. prof. Gabzdyla.

Po nabożeństwie przemówił do publiczności prof. Kulisiewicz, podkreślając znaczenie konstytucji 3 maja i bohaterski czyn ludu śląskiego uosobiony w III. powstaniu śląskiem. Zgoda wszystkich winna złączyć i ta może dokonać wielkich rzeczy i doprowadzi nas do potęgi państwowej.

O godzinie 12. w południe odbyła się przed reprezentantami władz defilada, która wypadła doskonale. Najpierw przedefilowała młodzież szkół powszechnych, szkoła gospodarcza ze Starej Wsi, szkoły średnie, kawalerja, oddziały Przysposobienia Wojsk., harcerstwo, cykliści, straż pożarna, Bractwo Strzeleckie, Związek Powstańców, Zw. Strzelecki, kolejarze, pocztowcy, Stow. Młodzieży Polskiej i inne organizacje.

Popołudniu odbyło się Święto młodzieży na boisku szkoły powsz., które wypadło imponująco. Najpierw dzieci i młodzież z orkiestrą Zw. Powst. na czele przemaszerowały ulicami miasta na boisko szkolne, gdzie rozpoczęły się następnie zabawy jordanowskie, popisy harcerskie, zawody sportowe, jak siatkówka i koszykówka, bieg sztafetowy, popisy gimnastyczne Sokołów itd. Miłą niespodzianką był podwieczorek dla dzieci i młodzieży, urządzony staraniem sekcji święta. Uroczystość zakończyły śpiewy pod kierown. prof. Bogackiego i krótkie przemówienie prof. Dobrowolskiego.

W wieczór odbyła się Wieczornica w sali Polsk. Domu Ludowego, na program której złożyło się piękne przemówienie prof. Leszczyńskiego, deklamacje i odegranie sztuczki p. t. „3. maja". W czasie przerw przygrywał zespół muzyczny seminarjum naucz.

Uroczystość cała wypadła pomyślnie, a dochód z imprez wszelkich, jak corocznie popłynie do T. C. L. na akcję oświatową. Zatem należy sądzić, że nikt od poparcia tejże nie uchylał się. Czy tak było istotnie?

Wpisy do Państwowego Gimnazjum w Pszczynie. Dyrekcja Gimnazjum Państwowego w Pszczynie przyjmuje zapisy do klasy I-wszej od 1. maja b. r. Do zapisu przynieść należy: Ostatnie świadectwo szkolne, metrykę (świadectwo urodzenia) i świadectwo szczepienia ospy. Wpisy odbywać się będą codziennie od godziny 4 do 6 popołudniu. Taksa za egzamin wstępny wynosi 10 zł., wpisowe 3 zł. Termin egzaminu wstępnego ogłosi się później.

Wpisy do gimnazjum żeńskiego w Pszczynie. Dyrekcja Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego im. Św. Jadwigi w Pszczynie podaje do wiadomości, że wpisy dla uczennic nowowstępujących do wszystkich klas tut. zakładu rozpoczną się w dniu 1. maja b. r. Przy wpisie należy przedłożyć: a) ostatnie świadectwo szkolne, b) metrykę urodzenia, c) świadectwo szczepienia ospy. Taksa za egzamin wstępny wynosi 10 zł. Taksa wstępna 3 zł. Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja codziennie od godz. 11 do 12. O dniu rozpoczęcia egzaminów wstępnych ogłosi się później.

Ostrożnie dziewczęta! W ostatnich czasach daje się zauważyć wielki napływ do Warszawy i do większych miast prowincjonalnych dziewcząt wiejskich, przybywających w poszukiwaniu pracy — przeważnie jako służba domowa. Wskutek niepomyślnej sytuacji na rynkach pracy, młode dziewczęta, przybywające do większych ośrodków miejskich w poszukiwaniu pracy, nie znajdują jej, pozostając bez wszelkich środków do życia, stają się często łupem wyzyskiwaczy i handlarzy żywym towarem. Przestrzega się ludność przed lekkomyślnem opuszczaniem przez młode dziewczęta domów rodzinnych i udawaniu się do miast bez poprzedniego zapewnienia pracy.

Przeciw obniżce poborów. Z inicjatywy Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych w Pszczynie odbyło się onegdaj zebranie porozumiewawcze przedstawicieli urzędników i emerytów wszelkich dykasteryj, na którem uchwalono rezolucję protestacyjną przeciwko obniżce poborów pracowników państwowych i komunalnych.

Baczność Szachiści! Wszystkich miłośników gry w szachy zapraszam na towarzyskie zebranie w Polskim Domu Ludowym w dniu 15 maja o godz. 20-tej. Z poważaniem

Emil Rozbroj.

Z działalności Komitetu Powiatowego Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego w Pszczynie. Dnia 28 kwietnia br. odbyło się w sali posiedzeń Wydz. Pow. walne zebranie Pow. Kom. W. F. i P. W. w związku z zamknięciem ubiegłego roku budżetowego pod przewodnictwem p. starosty dr. Jarosza. Sprawozdania z działalności P. W. i sekcji sportowej złożone przez kom. pow. por. Konopackiego i prof. Golę wykazały wielkie postępy w zakresie W. F. i P. W. na terenie powiatu. Gospodarka była bardzo oszczędna i główne pozycje budżetu złożyły się na cele inwestycyjne, jak zakup broni i sprzętu p. w. Nadto wybudowano 3 nowe strzelnice w powiecie (Mikołów, Podlesie i Gardawice). W b. r. uchwalono udostępnić i spopularyzować sport strzelecki najszerszym warstwom, nie tylko zatem członkom P. W., nadto urządzić w Pszczynie kursa pływackie, co należy przyjąć z uznaniem.

Pospieszmy z pomocą bezrobotnym! W zrozumieniu ciężkiej doli bezrobotnych zostało zwołane w dniu 30 kweitnia b. r. z inicjatywy

---

Dr. Ludwik Regorowicz.

Górny Śląsk w czasie plebiscytu i 3-go powstania.

Niema chyba w Europie kraju, któryby przechodził politycznie, narodowo i gospodarczo dzieje tak wyjątkowe jak Śląsk. Rdzennie od zarania dziejów Polski, polska ziemia spełnia Śląsk rolę bastjonu polskości od strony niemieckiej przez długie wieki. Lud śląski zdumiewająco wytrwały i zahartowany w odwiecznych bojach z niemieckością, niesłychanie wytrzymały dźwigał się zawsze w każdem położeniu po najcięższych klęskach aż do drugiej połowy XVIII. wieku. A kiedy w wojnie 7-mio letniej został Śląsk ostatecznie zdobyty przez Fryderyka II-go, stał się lud śląski z miejsca przedmiotem wytężonej germanizacji prowadzonej przy użyciu wszelkich dostępnych środków dla administracji państwowej. Położenie jego stało się tem gorsze, że w okresie rozbiorów nie znalazł, bo znaleźć nie mógł oparcia w walce z germanizacją w upadającem Państwie Polskiem.

Wytężona germanizacja i kolonizacja niemiecka osiągnęła w zupełności swój cel na Śląsku Dolnym i Środkowym, gdzie już przedtem była ona daleko posunięta. Na Górnym Śląsku polska ludność stawiła germanizacji wytrwały opór i zdołała nie tylko uratować język i narodowość, ale porobiła nawet pewne zdobycze na osadzonym tu elemencie niemieckim. Rolę wału ochronnego prócz religji odegrała tutaj bardzo licha gleba i istniejący między Średnim a Górnym Śląskiem od czasów niepamiętnych pas lasów, średniowieczna przesieka, na której zatrzymał się niemiecki „Drang nach Osten."

Uwłaszczenie włościan, ruchy wolnościowe i narodowe w Polsce, pobyt wojsk polskich w dobie wojen napoleońskich na Śląsku, osłabienie Prus, kontakt bezpośredni z Poznańskiem, z którem Śląsk znalazł się w granicach Państwa Pruskiego a wreszcie zaprowadzenie języka polskiego jako języka nauczania w szkołach powszechnych, wytworzyły warunki, w których pojawili się pierwsi działacze śląscy pochodzący z ludu. Ruch narodowy zapoczątkowany przez nich nie był ani dość głęboki, ani nie obejmował całego terenu; było to raczej pierwsze kwiaty zapowiadające wiosnę odrodzenia w drugiej dopiero połowie XIX. wieku.

Niemniej już w 1848 r. na skutek ogólnego podmuchu prądów wolnościowych w Europie, ruch wolnościowy na Górnym Śląsku zyskuje na sile i rozmachu. Do Sejmu Frankfurckiego wybrano pierwszego posła polskiego w osobie ks. Szafranka, niezmordowanego działacza narodowego, społecznego i parlamentarnego. Wystąpienia jego na arenie parlamentarnej to pierwszy refleks tego procesu, który odbywał się na Górnym Śląsku to „Der erste polnische Ton fur Oberschlesien" jak wyraził się Bismark. Z tem wszystkiem znaczenie śląskich działaczy z pierwszej połowy XIX. wieku polegało raczej na przygotowaniu terenu do przyszłej pracy i na wychowaniu nowego pokolenia działaczy, którzy mieli pracę ich kontynuować, rozwinąć i pogłębić.

Walka kulturalna wywołała w społeczeństwie polskiem na Górnym Śląsku twórczy ferment, wydobyła też na wierzch całe mnóstwo nowych działaczy odgrywających dużą rolę, zwłaszcza przy wyborach i organizowaniu życia kulturalnego. Kiedy jednak nasilenie walki kulturalnej zmniejszyło się, spostrzeżono, że Centrum Katolickie wyzyskuje czynnik wyznaniowy dla utrwalenia wśród polskiej ludności G. Śląska niemczyzny. Opozycja przeciwko temu pojawiła się wprawdzie bardzo rychło a ludność polska wybierała nawet parokrotnie przy wyborach kandydatów zwalczanych przez Centrum Katolickie, do jawnego zerwania jednak z niem nie miał odwagi ani redaktor „Gazety Opolskiej" Koraszewski, ani metodyczny doskonały organizator ale niezmiernie ostrożny w działaniu Napieralski z obawy, że w ten sposób rezultaty dotychczasowych wysiłków mogą być narażone na szwank, że może to doprowadzić do niepożądanego rozłamu w polskim obozie.

Reakcja przeciw wpływom Centrum Katolickiego pojawiła się odrazu w dwu punktach w Katowicach i Raciborzu. Nowy kierunek radykalno-narodowy, stający bez zastrzeżeń na platformie narodowej polskiej i łączności z innemi dzielnicami, reprezentowali Dr. Rostek, Korfanty i Jan Kowalczyk. A kiedy ten nowy kierunek zdołał przeprowadzić w 1903 r. własnego posła do parlamentu niemieckiego w osobie Korfantego, zrozumiał i Napieralski, że ostrożność jego szła za daleko, że w ciągu ostatnich lat kilkunastu dokonała się tak daleko idąca ewolucja w polskiem społeczeństwie na Górnym Śląsku, że dalsze trzymanie się centrum katolickiego mogło mu raczej zaszkodzić. To też przy nowych wyborach z 1907 r. przyszło między reprezentantami kierunku narodowego i katolickiego do zgody; utworzono wspólny komitet wyborczy. Wybory z 1907 r. przyniosły obozowi polskiemu świetne zwycięstwo. Na kandydatów polskich padło 118.733 głosów i przeprowadzono 5-ciu posłów, którzy wstąpili do Koła Polskiego w parlamencie niemieckim.

Tak wybory jak i świetny rozwój polskich organizacji politycznych, społecznych, zawodowych, gospodarczych i kulturalno-oświatowych wywołały olbrzymie wrażenie tak w Niemczech jak i wszędzie na ziemiach polskich. Widocznem było zarazem, że kwestja polska Śląska nie zejdzie z porządku dziennego i że wpłynie ona przy pierwszej pomyślniejszej konstelacji międzynarodowej. Kiedy zatem wybuchła wielka wojna, sprawa Górnego Śląska była przez wszystkie miarodajne polskie czynniki dyskutowana a od ogłoszenia zasady samookreślenia narodów przez Prezydenta Wilsona wysunęła się ona tak w programie naszego przedstawicielstwa w Paryżu jak i w programach stronnictw stojących na platformie narodowej polskiej w kraju na miejsce naczelne.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

starosty dr. Jarosza i ks. prałata Skowrońskiego zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu Niesienia Pomocy dla bezrobotnych, na które licznie przybyli z całego powiatu przedstawiciele wszystkich warstw społecznych, jak duchowieństwa, przemysłu, kupiectwa, rolników, urzędników itd. Postanowiono rozpocząć akcję pomocy bezrobotnym i ich rodzinom przez uruchomienie kuchen, dokarmianie dzieci etc. Akcją kieruje Pow. Komitet z starostą na czele, wybrany przez wymienione zebranie. We wszystkich większych miejscowościach powstaną komitety lokalne. Wszyscy obywatele winni pośpieszyć z pomocą komitetowi w tem zrozumieniu, że zagadnienie bezrobocia w równej mierze dotyczy całego społeczeństwa.

Miesięczne zebranie Z. O. K. Z. W dniu 1 maja odbyło się w sali Polsk. Domu Ludowego miesięczne zebranie członków, na którem po uczczeniu przez powstanie poległych powstańców śląskich omówiono sprawę wpisów szkolnych. Ostatnią sprawę zreferował p. dyr. Zmij. Następnie przewodniczący prof. Dobrowolski zaapelował do członków, aby wzięli gremjalny udział w żałobnem nabożeństwie za poległych powstańców i w uroczystościach święta narodowego 3 maja i 10-lecia III-go powstania śląskiego.

„Potop" Sienkiewicza na scenie. Onegdaj zespół artystów teatrów miejskich odegrał w sali Polsk. Domu Ludowego w Pszczynie piękną sztukę „Potop" w przeróbce J. Popławskiego. Zespół doskonale wywiązał się z zadania, a o reżyserji mówi fakt, że artyści grali bez suflera. Z pośród artystów wybili się Dyr. T. Pilarski (senior) jako Zagłoba i Kostrzewski jako Janusz Radziwiłł. Całość wypadła bardzo dobrze, stąd publiczność, zwłaszcza licznie zgromadzona młodzież gorąco oklaskiwała wykonawców.

Polski Dom Ludowy w Pszczynie przybiera nową szatę. Zarząd Sp. „Polski Dom Ludowy" przystąpił do gruntownego uporządkowania ogrodu, które przeprowadza Powiat. Ogrodnictwo ze Starej Wsi. Ogród obsadzony będzie pięknemi krzewami i kwiatami, tak że obywatelstwo Pszczyny i okolicy znajdzie tu miłe miejsce dla wypoczynku, a wyborowe piwo i inne napoje nawet największemu smakoszowi zaspokoją pragnienie. Popierajcie zatem wszyscy Polski Dom Ludowy, pozostający od 1 kwietnia b. r. pod zarządem nowego dzierżawcy p. Emila Rozbroja.

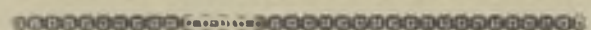
Jak rozwija się Liga Samowystarczalności Gospodarczej? W ostatnich tygodniach powstały nowe placówki tej pożytecznej organizacji propagującej samowystarczalność gospodarczą i popieranie wyborów krajowych w szeregu miejscowości powiatu pszczyńskiego. — W Tychach wybrano następujący zarząd: Jan Wieczorek, nacz. gminy — prezes, dr. Bortel Konrad — zast. prezesa, Oszywa Józef, sekretarz, Baron Jan, zast. sekr., Lutyniok Paweł, skrabnik. Referat p. t. „Państwo a kapitał" wygłosił z ramienia Pow. Oddz. L. S. G. nauczyciel Ogorzałek Stanisław ze Starej Wsi. — W Mikołowie w skład zarządu weszli: burmistrz Jan Koj, insp. Wojciech Wróblewski, Ludwik Moroń, Fr. Jastrzębska, Aug. Paluch. Referat na temat: „Samowystarczalność podstawą bogactwa każdego narodu" wygłosił dr. Jan Namysłowski, dyr. fabryki w Łaziskach Górnych. — We Wyrach wybrano zarząd w nast. składzie: Stanisław Marekwia, nacz. gminy, Andrzej Rączka, kier. szkoły, Paweł Bartel, Teodor Pucher, Emil Marekwia. Referat na temat „Cele i zadania L. S. G. i jej znaczenie dla obywateli i państwa" wygłosił jako delegat Pow. Oddziału prof. Kulisiewicz z Pszczyny.

Podlesie. W kwietniu odbyło się w Podlesiu zebranie organizacyjne Oddziału Miejscowego Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. Zebraniu przewodniczył Naczelnik gminy i poseł do Sejmu R. R. p. Robert Jarczyk, zaś delegat Oddziału Powiatowego L. S. G. p. Władysław Dyndowicz, kierownik szkoły z Kobióra wygłosił referat p. t. „Bezrobocie a przemysł polski". Na członków Oddziału Miejscowego L. S. G. zapisało się 27 osób. Nowo utworzony Oddział Miejscowy L. S. G. uchwalił szereg wytycznych dla swej działalności.

Łaziska Średnie. W kwietniu odbyło się w Łaziskach Średnich zebranie organizacyjne Oddziału Miejscowego Ligi Samostarczalności Gospodarczej. Zebraniu przewodniczył kierownik szkoły p. Karol Greczy. Referat na temat „Samowystarczalność gospodarcza podstawą dobrobytu narodu" wygłosił delegat Oddziału Powiatowego L. S. G. p. Dr. Jan Namysłowski, dyrektor fabryki z Łazisk Górnych. Na członków Oddziału Miejscowego L. S. G. zapisali się wszyscy obecni na zebraniu w liczbie 33 osób. Zebrani postanowili popierać i propagować celowo i energicznie idee przewodnie L. S. G. i myśl tę wprowadzić i spopularyzować do wszystkich organizacji i we wszystkich warstwach.

Łaziska Górne. W kwietniu odbyło się zebranie konstytucyjne Oddziału Miejscowego Ligi Samowystarczalności Gospodarczej w Łaziskach Górnych. Referat na temat samowystarczalności gospodarczej i ideologji L. S. G. wygłosił powiat. ref. oświat. Władysław Kocoj. Do nowo utworzonego Oddziału L. S. G. przystąpiło 33 członków. Uchwalono propagować ideę samowystarczalności u wszystkich stanów zawsze i wszędzie a rozpocząć od Szkoły.

Bieruń Nowy. W kwietniu utworzył się w Bieruniu Nowym Oddział Miejscowy Ligi Samowystarczalności Gospodarczej. Referat wygłosił p. Inż. Stanisław Kościukiewicz z Bierunia Starego, zaś zebraniu przewodniczył p. Inż. Janusz Barcikowski, dyrektor fabryki „Lignoza" w Bieruniu Starym. Oddział liczy narazie 23 członków. Nowo utworzony Oddział L. S. G. powziął szereg doniosłych uchwał.



Z Cieszyńskiego.

Z Tow. Teatru Polskiego w Cieszynie. W dniu 9. maja b. r. w sobotę wystąpi z ramienia Tow. Teatru Polskiego zespół „Reduty" Warszawskiej. Dana będzie komedja słynnej spółki literackiej-francuskiej Fleursene na czele p. t. „Ładna historja". W głównej roli wystąpi jeden z największych artystów polskich scenicznych a znany już naszej teatralnej publiczności p. Juljusz Osterwa. Bilety do nabycia w "Kresach". Ceny miejsc komedjowe z dodatkiem 10 groszy do każdego miejsca na budowę pomnika Wojciecha Boguszewskiego. Równocześnie zawiadamia się, iż zapowiedziana sztuka „Turandott" narazie odłożona.

Otwarcie Kina dźwiękowego w Cieszynie. Dnia 8. maja odbyła się w lokalu Kina miejskiego premjera filmu dźwiękowego „Neapol śpiewające miasto", w roli głównej występuje nasz sławny śpiewak Jan Kiepura.

Przedstawienie. Związek Strzelecki oddział w Cieszynie urządza w sobotę dnia 9 maja w sali hotelu „Pod Wołem" przedstawienie na którem zostanie odegrany dramat w trzech aktach Stefana Żeromskiego p. t.:

„Ponad śnieg bielszym się stanę".

Początek o godz. 19.30. Po przedstawieniu zabawa towarzyska. Czysty zysk przeznacza się na P. W. i W. F.

Sztukę tę odegrano z wielkiem powodzeniem w Bażanowicach, jest więc nadzieja, że i w Cieszynie artyści-amatorzy wywiążą się ze swojego zadania ku zadowoleniu publiczności. O liczny udział uprasza

ZARZĄD.

Uroczystość 3 maja w Cieszynie. W dniu 3-go maja, jako w dniu święta narodowego, miasto przybrało wygląd odświętny i uroczysty. Na udekorowanych balkonach domów i wystawach sklepowych widniały godła państwowe i pięknie przybrane portrety P. Prezydenta Rzplitej. O godz. 9.30 na placu Koszarowym odprawiono uroczystą mszę, w której wzięły udział liczni przedstawiciele władz państwowych, samorządowych oraz delegacje różnych stowarzyszeń i organizacyj społecznych z pocztami sztandarowemi. Po nabożeństwie uformował się imponujący pochód, który przeszedł głównemi ulicami miasta a następnie na rynku odbyła się defilada. Po defiladzie odbył się na rynku koncert orkiestry wojskowej. Popołudniu odbyło się 2 akademje, jedna w sali hotelu „pod Wołem" a druga w Teatrze Polskim. W obu akademjach wzięły udział liczne rzesze publiczności.

Wjazd do Wiednia bez wizy od dnia 7. maja do 21. czerwca 1931 za legitymacją w cenie zł. 6.50, którą otrzymać można w biurze „Schlesischer Merkur" w Cieszynie.

Wystawa. Amatorski Foto-Klub w Cieszynie, który zrzeszył poważnych miłośników fotografji, urządza w niedzielę, dnia 10. maja b. r. Wystawę propagandową w ubikacjach drogerji p. E. Sierscha w Cieszynie, Rynek Gł. Ponieważ wyżej wymieniony Klub poszczycić się może poważnymi sukcesami w kierunku krzewienia zamiłowania do amatorskiej fotografji, przeto z ciekawością oczekują zainteresowane sfery otwarcia wystawy, która ma potwierdzić opinję, jaka urobiła się o dobrych pracach członków Klubu. Wstęp na wystawę jest wolny.

Wydzierżawienie Miejskiego Zakładu pogrzebowego „Pietas" w Cieszynie doszło już do skutku. Dzierżawca p. Jakób Wąs przejął w drodze kupna cały inwentarz za cenę 20.000 złotych. Czynsz dzierżawny wynosi rocznie 800 zł.

Wybory do gminy żydowskiej w Cieszynie. W ciągu ostatnich dwu niedziel odbyły się w Cieszynie wybory do izraelickiej gminy wyznaniowej. Zwyciężyli w wyborach znaczną większością głosów sjoniści (grupa dr. Stambergera i dr. Müllera), uzyskując wszystkie mandaty. W poprzedniej kadencji dość silną reprezentację posiadali również ortodoksi (grupa pp. Kleina i Apfla). Dotychczas komisarzem izraelickiej gminy wyznaniowej w Cieszynie był adwokat dr. Adler.

Kradzież. Do lokalu Bratniej Pomocy przy Państwowej Wyższej Szkole Gospodarstwa Wiejskiego włamali się nieznani sprawcy i skradli z biurka kasetę, zawierającą 500 zł. gotówki, weksle i książkę oszczędnościową P. K. O. na kwotę 1028 zł. oraz książeczkę oszczędnościową na 50 dolarów.

Pryszczyca stwierdzona we folwarku Bażanowicach ogłoszona. We folwarku Państwowej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Bażanowicach stwierdzono pryszczycę.

Dr. Kisiala, starosta.

Kupa śmieci ozdobą ulicy. Pod murem starego cmentarza w bok od ulicy Hażlaskiej już od dwóch lat leży ogromna kupa rumowiska, cegły, starych naczyń, szkła i nikt się nie troszczy by to usunąć, chyba że to ma być upiększeniem ulicy? — to niech leży dalej.

Spółdzielczy Zjazd. Zjednoczenie Związków Spółdzielni Rolniczych w Warszawie, do którego należy również Związek Spółek Rolniczych w Cieszynie, urządza doroczne Zebranie Ogólnej Rady „Zjednoczenia" dnia 15. maja b. r. w Cieszynie, na które zjadą się z całej Polski przedstawiciele Związków rewizyjnych i instytucji spółdzielczych. Wyrażamy niniejszem radość, że zaszczytny ten zjazd odbędzie się w prastarym grodzie Piastowskim i życzymy Zebraniu pomyślnych obrad nad zagadnieniami spółdzielczemi, które w dzisiejszych ciężkich czasach są aktualne i mogą w wielkiej mierze przyczynić się do złagodzenia kryzysu rolniczego i ulżenia niedoli naszego społeczeństwa.

Bierzmowanie na Śląsku Cieszyńskim. W ostatnim tygodniu maja i na początku czerwca b. r. J. E. Ks. Biskup Stanisław Adamski dokończy wizytację dekanatów cieszyńsko-śląskich, rozpoczętą przed rokiem przez ś. p. Ks. Biskupa Lisieckiego, przyczem udzieli Sakramentu Bierzmowania. Wizytowane zostaną dekanaty cieszyński, skoczowski i strumieński.

Obwieszczenie. Na podstawie Art. I Rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 23. lipca 1928 L. Ad-I-566/11 dotyczącego zwalczania wścieklizny w powiatach granicznych z Czechosłowacją ustanawiam ze względu na stwierdzenie wścieklizny u psa wałęsającego się w okolicy Skoczowa okręg zapowietrzony obejmujący następujące gminy: Skoczów, Brenna, Lipowiec, Wielkie Górki, Małe Górki, Powale, Pierściec, Kiczyce, Ochaby, Wiślica, Simoradz, Wilamowice, Iskrzyczyn, Międzyświec, Kisielów, Godziszów, Łączka, Kostkowice, Dębowiec, Hazlach, Wielkie Kończyce, Pruchna, Zamarski, Pastwiska, Ogrodzona, Cieszyn, Krasna, Bobrek, Mnisztwo, Puńców, Bażanowice, Dzięgielów, Goleszów, Górne Kozakowice, Dolne Kozakowice, Harbutowice, Dolne

Bładnice, Nierodzim, Hermanice, Ustroń i Gumna. W okręgu tym muszą być wszystkie psy wiązane mocno na łańcuchach lub zamknięte w miejscach bezpiecznych i niedostępnych dla obcych psów. Dopuszczalne jest prowadzenie psów na smyczy jednak tylko, o ile zaopatrzone są w bezpieczne kagańce. Psy owczarskie (pasterskie) wolne są od tych przepisów tylko podczas strzeżenia stad — zaś psy myśliwskie tylko w czasie polowania. Bez pozwolenia władzy powiatowej administracji ogólnej bez uprzedniego zbadania psa przez urzędowego lekarza weterynaryjnego psy nie mogą być wyprowadzone z okręgu zapowietrzonego. Przypomina się również postanowienie Art. V powyżej wspomnianego rozporządzenia, według którego psy w całym powiecie cieszyńskim jako pogranicznym z Czechosłowacją muszą być zaopatrzone w znaki ewidencyjne. Przekroczenia tych zarządzeń karane będą na podstawie postanowień Rozdz. VII Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22. sierpnia 1927 Dz. U. R. P. Nr. 77 poz. 673.

Starosta w z. Grodecki.

Walne Zgromadzenie Macierzy Szkolnej w Czechosłowacji odbędzie się w niedzielę, dnia 31. maja b. r. dopołudnia w sali gimnastycznej szkoły wydziałowej w Czeskim Cieszynie.

Z dyrekcji Państw. Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego w Cieszynie. Wpisy nowowstępujących uczniów (uczenic) do tutejszego zakładu na rok szk. 1931/32 będą się odbywały każdej środy i soboty od godziny 11 do 12 przed południem, począwszy od dnia 6. maja b. r. Przy wpisie należy przedłożyć metrykę urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo powtórnego szczepienia ospy. Egzamina wstępne odbędą się z końcem czerwca; dokładny termin będzie ogłoszony później.

Konkurs wystaw sklepowych w Cieszynie odbędzie się w czasie od 14 do 23 maja b. r., przed Zielonemi Świętami. Wzywa się wszystkich P. T. Kupców do wzięcia udziału w tym konkursie. Wszyscy ci, którzy chcą swe okna wystawowe poddać premjowaniu, płacą bez względu na ilość okien wystawowych tytułem wpisowego 10 zł. Sąd jury zbierze się w dniu 22 maja, by wydać orzeczenie. Rozdzielone zostaną: 3 nagrody dla właścicieli sklepów, oraz 3 nagrody dla aranżerów okien wystawowych (pracownicy przedsiębiorstwa), jak również rozdaną zostanie pewna ilość nagród pozapremjowych. Ze względu na to, że z wielu stron nadeszły rożne nagrody, jesteśmy pewni, że otrzymujący nagrodę, będą z tejże zadowoleni. Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Związku Kupców w Cieszynie, hotel „pod Jeleniem", I. p., drzwi 8—9 w terminie do dnia 12 maja b. r.

Ogłoszenie. Na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 15. lipca 1924, Nr. 2178-24, podlegają opisowi szkolnemu przed miejscową Komisją opisową wszystkie dzieci, które mieszkają stale w Cieszynie i Błogocicach i rozpoczynają pierwszy rok obowiązku szkolnego, t. j. dzieci urodzone w czasie od 1. września 1924 do 31. sierpnia 1925, jakoteż dzieci różnych lat szkolnych, które w ostatnim czasie przeniosły się na stałe do Cieszyna lub Błogocic a nie były jeszcze opisane. Komisja opisowa urzędować będzie w budynku szkoły powszechnej i wydz. żeńskiej, ul. Dr. Michejdy w niedzielę, dnia 10. maja i w poniedziałek, dnia 11. maja 1931 od godz. 3 do godz. 6. Rodzice lub ich zastępcy winni stawić się osobiście przed tą Komisją w towarzystwie dzieci, które podlegają opisowi szkolnemu, przynosząc ze sobą metryki chrzestne, urodzenia lub wyciągi z metryk dzieci, jakoteż ostatnie świadectwo szkolne, o ile uczęszczały już do szkoły. Jeżeli rodzice lub ich zastępcy nie mogą wykonać powyższego obowiązku z powodu ważnych przeszkód, muszą zawiadomić o tem Komisję opisową z podaniem przeszkody i czasu jej trwania. Zaniedbanie obowiązku stawienia się do opisów w oznaczonym czasie i składanie nieprawdziwych zeznań o opisywanych dzieciach, pociągnie za sobą ustawą przewidziane następstwa.

Wpisy. Wpisy do żeńskiej szkoły powsz. i wydziałowej, jakoteż i na Kurs gosp. domowego odbędą się w myśl zarządzenia władz szkolnych w sobotę, t. j. 16 maja b. r. od 2—4-tej i w niedzielę, t. j. 17 maja b. r. od 10—12-tej. Dyrekcja zaznacza, że uczenic na Kursie gosp. domowego nietylko zaokrąglają nabytą naukę w szkole wydziałowej, lecz również zdobywają niezbędne potrzebne wiadomości w gospodarstwie domowem, bo Kurs obejmuje naukę gotowania, pisania na maszynie, prania bielizny, wypiekania, zagotowania owoców, szycie, haftowania, oraz hodowlę jarzyn i kwiatów, również przyzwyczaja się młode dziewcze, do usług podczas przyjęć. Dyrekcja uprasza rodziców do korzystania ze sposobności, szczególnie tych, którzy nie mając zamiaru posyłać swych córek do szkół zawodowych. Zaznacza się, że wszyscy rodzice, którzy dotąd z okazji tej korzystali, są zadowoleni, o czem świadczą dziś słowa uznania.

Skoczów. Finałem obchodu 3 maja w zacnej mieścinie Skoczowie było wystawienie przez tutejszych amatorów Koła Macierzy Szkolnej „Chaty za wsią". Siedziałem wśród widzów na twardym krzesełku z obowiązku jako zwolennik wszystkiego tego co własne. (Przyznać się muszę, że wszystkie amatorskie przedstawienia przyjmuję z rezerwą). Już za podniesieniem kurtyny zmienić musiałem swoje zdanie. Uderzyła mnie przedewszystkiem dekoracja. Impresjonistycznie uchwycony las z szczególnie trafnym, rzutem perspektywy i subtelnym podciągnięciem tła przyczynił się niemało do wrażenia jakie wywarła poważna choć trochę banalna sztuka. Zespół dobrany efektownie choć może mało zgrany. Szczególnie w grupie cyganów statystów wyróżniała się szczupła ładna cyganeczka o greckim profilu i charakterystycznie pociągłych rysach. Panna Marta M. samą już urodą zwracała na siebie uwagę całej widowni. (Jedyny ciekawy typ urody, na który według mnie należało zwrócić uwagę. Mimo lekkiej tremy, dobra gra (i iście niesamotnemi oczyma fantastycznie podkrążonemi) wybiła się na czoło zespołu cyganka Aza (naucz. Wilczkówna). Słaby był z powodu zupełnego zesztywnienia i braku gestu Tumbry. Kreację przeszarżowaną stworzył p. Madzia. Bez manier i ogłady towarzyskiej trudno jest odegrać rolę hrabiego. (Mam na myśli rozpięty garnitur i białe rękawiczki, naciągnięte na rękach w salonie). Dobry był stary wódz cyganów (p. Bobrek). Ruchliwość i barwność scen zbiorowych, udatne odśpiewanie zespołowych pieśni, nieco słaba składem międzyaktowa orkiestra, sympatyczny zespół aktorów i wypełniona do ostatniego miejsca sala złożyły się na nader udatną całość. — Szwankował tylko wybór sztuki. Na nim zawiedliście się szanowni amatorzy. Pamiętajcie, że widownia jest wybredna!

Zdziś N.

Konkursy strzyży owiec.

Śląska Izba Rolnicza urządza w czasie od 10. do 20. maja b. r. konkursy strzyży owiec w Beskidzie Śląskim. Konkursy odbędą się w wyznaczonych miejscach w tych gminach, w których zgłosi się odpowiednia ilość uczestników. Hodowcy owiec mogą przedstawić do konkursu 2—5 dowolnie przez siebie wybranych owiec z pośród tych, których data poprzedniej strzyży jest znana. Osobna komisja oglądnie na konkursie owce przed strzyżą, stwierdzając obrost wełny na owcy oraz czy owca odpowiada miejscowemu typowi owcy, ta sama komisja stwierdzi następnie wagę ostrzyżonej wełny i jej wartości użytkowej. Owce, wykazujące produkcyjność wełny większą od przeciętnej w Beskidzie Śl., zostaną nagrodzone.

Na te konkursy zwracamy uwagę wszystkim zainteresowanym hodowcom, a zwłaszcza przewodniczącym miejscowych kółek rolniczych, aby zgłoszonych do konkursu zebrali i przesłali na czas pod adresem Szkoły Rolniczej, Międzyświeć, p. Skoczów.

Z Bielskiego.

Państwowe Gimnazjum Polskie w Bielsku. Wpisy — zgłoszenia do egzaminów wstępnych, uczniów szkół powszechnych do klas I—IV Państwowego Gimnazjum Polskiego w Bielsku odbywać się będą w bieżącym roku w dniach od 11. maja do 13. maja od godz. 11—12, dnia 15. i 16. maja od godz. 11—12 i w niedzielę, 17. maja od godz. 9—11. Przy zgłoszeniu należy przedłożyć metrykę urodzenia wzgl. chrztu i świadectwo szczepienia ospy. Egzaminy wstępne odbędą się pod koniec czerwca, a termin ich będzie ogłoszony w późniejszym czasie. Zwraca się uwagę, że do egzaminu wstępnego przystąpić będzie mógł tylko ten uczeń, który będzie zgłoszony do tego egzaminu do dnia 17. maja b. r. Późniejszych zgłoszeń Dyrekcja przyjmować nie będzie. — Dyrekcja Gimnazjum.

Kursy betoniarskie. Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach zamierza za poparciem bielskiego Cechu Przemysłu Budowlanego urządzić w Bielsku cykl kursów betoniarskich wieczorowych dla czeladników betoniarskich, murarskich i ciesielskich. Z kursami połączone będą również liczne pokazy praktyczne i ćwiczenia. Odbycie kursów jest zależne od zgłoszenia udziałowców. Interesentom udzieli bliższych informacji z grzeczności biuro budowlane firmy Józef Kozieł w Bielsku, ul. Matejki 8, telefon 1192.

Z Parlamentu Miejskiego. Ojcowie naszego miasta dokonali na ostatniem posiedzeniu Rady gminnej ponownie wielkiego rekordu. Załatwiono bowiem w ciągu trzech godzin blisko 45 spraw z porządu dziennego, a nawet na obradowanie poufne „zbyło" czasu. Przyszłe posiedzenie wyznaczono na załatwienie kontraktu ze Spółką Elektryczną, jako sprawą, która budzi zainteresowanie w najszerszych warstwach tutejszego obywatelstwa.

Plan ogólnego poboru w roku 1931 w powiecie bielskim zamiejskim. Chybie-Cukrownia: 23 maja o godz. 8-mej, staną do poboru z gmin: Bąków, Zbytków, Strumień, Łaniek, Zabłocie, Frelichów, Zaborze.

26 maja o godz. 8-mej Zarzecze, Drogomyśl.

27 maja, Rudzica, Iłownica, Mnich, Chybie.

Dziedzice, Hotel Schneebaum: 28./V. o godz. 8-mej staną do poboru z gmin: Bronów, Czechowice (poborowi urodz. w roku 1908 i 1909).

29 maja, Ligota, Czechowice (poborowi urodz. w roku 1910 od litery „A" do „J").

30 maja, Czechowice (poborowi urodz. w roku 1910 od litery „K" do „Z").

1 czerwca, Zabrzeg, Dziedzice.

Bielsko Strzelnica: 2 czerwca o godz. 8-mej, staną do poboru z gmin: Międzyrzecze dolne, Międzyrzecze górne, Roztropice, Bielowicko, Mazańcowice.

3 czerwca, Grodziec, Komorowice, Stare-Bielsko.

5 czerwca, Jasienica, Wapienica, Mikuszowice.

6 czerwca, Łazy, Wieszczęta, Świętoszówka, Kamienica.

8 czerwca, Jaworze, Bystra, Aleksandrowice.

Trzeźwość, czystość ciała i schludność ubrania bezwzględnie wymagana. — Poborowi, którzy nie zastosują się do powyższego będą surowo karani. — Następnie każdy poborowy winien posiadać dowód osobisty, metrykę urodzenia, świadectwo szkolne i zawodu oraz wezwanie i poświadczenie z ostatniego poboru.

Z Aleksandrowic. (Kradzież.) Przy pomocy podrobionych kluczy dokonano włamania do tut. Konsumu Robotniczego, gdzie skradziono środki spożywcze i wódkę, ogólnej wartości 634 złotych.

Zwinięcie agencji pocztowej w Międzyrzeczu. Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Katowicach zawiadamia, że z dniem 30 kwietnia b. r. zwinięto agencję pocztową Międzyrzecze Górne. Miejscowości Międzyrzecze Dolne i Górne, stanowiące dotychczas okręg doręczeń zwiniętej agencji, wcielono z dniem 1. maja b. r. do okręgu doręczeń listonosza wiejskiego urzędu pocztowo-telegraficznego w Wapienicy.

ODPOWIEDZI REDAKCJI. Mieszkańcom Wiślicy donosimy, że sprawę spłat parcelacji odstąpiliśmy Okręgowemu Urzędowi Ziemskiemu w Katowicach. Po otrzymaniu odpowiedzi, damy dokładne wyjaśnienie w najbliższym numerze.

Wiadomości z kraju i ze świata.

—O—

Rozwój Gdyni.

W rozwoju Gdyni zaznaczył się ostatnio nowy krok naprzód. Dzięki bowiem zrównaniu frachtu na mąkę polską, idącą przez Gdynię z frachtami transportów, kierowanych przez Szczecin, port w Gdyniześrodkuje prawdopodobnie już w najbliższej przyszłości nasz wywóz mąki, który dotychczas, podobnie, jak i wywóz zboża był kierowany prawie, że wyłącznie przez Szczecin.

Jednocześnie Gdynia opanowuje coraz bardziej wywóz bawełny, kierowanej dawniej przez Bremę, Hamburg i Szczecin. W tygodniu przedświątecznym naprzykład wyładowano w Gdyni 100 bel amerykańskiej bawełny, co jest już trzecim transportem bawełny przez nasz port. W tych dniach mają być dokonane dalsze poważne wyładunki bawełny w Gdyni.

Tak więc Gdynia coraz bardziej opanowuje zarówno wwóz, jak i wywóz polski i odnosi coraz to nowe zwycięstwa w walce konkurencyjnej z portami niemieckiemi na Bałtyku.

380 zabitych i 700 rannych podczas trzęsienia ziemi na Kaukazie.

Moskwa. Dalsze wiadomości o trzęsieniu ziemi w zakaukaskiej republice związkowej mówią o ogromnych spustoszeniach. Trzęsienie ziemi, którego centrum znajdowało się w republice nachiczewańskiej, odczuto także w Tyflisie i w Erywaniu oraz na znacznych obszarach Armenji i Aserbejdżanu.

W Aserbejdżanie jest dotychczas 220 zabitych i przeszło 200 rannych, w Nachiczewaniu 160 zabitych i przeszło 500 rannych.

Trzęsienie ziemi wyrządziło ludności góralskiej ogromne szkody w bydle. Wśród ludności zapanowała panika. Pomoc władz nie jest wystarczająca. Ponieważ jest brak lekarstw, istnieje niebezpieczeństwo wybuchu epidemji.

Wstrząsy ziemne były tak silne, że w odległym od centrum trzęsienia Erywaniu pękały mury.

Najstraszniejsza z katastrof, jakie nawiedziły Rosję sowiecką.

Moskwa. Trzęsienie ziemi miało o wiele groźniejsze rozmiary, aniżeli początkowo przedstawiono. Jest to wogóle najstraszniejsza katastrofa żywiołowa, jaka nawiedziła Rosję sowiecką.

Liczba ofiar śmiertelnych rośnie z godziny na godzinę. Według prywatnych, niemniej jednak ścisłych doniesień, liczba zabitych wynosić ma 800 osób, rannych 1100, zaś pozbawionych dachu ponad 25.000 osób.

Według oficjalnych doniesień sowieckich, liczba ofiar trzęsienia ziemi wynosić ma o połowę mniej. Szczególnie silnie nawiedzony został katastrofą okręg m. Geruza, gdzie dosłownie nie został kamień na kamieniu.

Wstrząsy podziemne powtarzają się,

tak, że niema mowy o systematycznej akcji ratunkowej. Rząd sowiecki wyasygnował na pierwszą pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi 2,500.000 rubli.

Do obszarów nawiedzonych katastrofą odeszły pierwsze transporty ze środkami żywności i lekarstwami, mające na celu złagodzenie strasznego losu ofiar katastrofy. Dotkliwie daje się odczuwać przedewszystkiem brak lekarzy i personalu sanitarnego, dlatego też komisarjat wojny odkomenderował kilkaset lekarzy wojskowych i sanitarjuszy do obszarów nawiedzonych katastrofą.

Centrum trzęsienia ziemi znajdowało się w okolicy Sangezur.

W okręgu Geruza liczba ofiar śmiertelnych dosięga 200 osób. W okolicy m. Siziana liczba ofiar śmiertelnych wynosi 190, rannych ponad 500 osób.

Szereg miasta i wiosek stanowi dosłownie jedną kupę gruzów. Samoloty wojskowe rozrzucają wśród ludności obozującej pod gołem niebem środki lecznicze, przedewszystkiem surowicę przeciwko tyfusowi. Wszelkie drogi komunikacyjne, wiodące do obszarów, nawiedzonych trzęsieniem ziemi, są zniszczone, wskutek czego akcja ratunkowa jest niezwykle utrudniona.

Ekspres Kairo-Aleksandrja w płomieniach.

Donoszą z Kairo: W jednym z wagonów pociągu pospiesznego Kairo—Aleksandrja podczas jazdy wybuchł pożar, który z błyskawiczną szybkością ogarnął cały pociąg.

Nim pociąg zdołano zahamować 42 pasażerów w tem 11 dzieci żywcem się spaliło. 32 pasażerów, którzy odnieśli ciężkie oparzenia, w stanie beznadziejnym przewieziono do szpitala.

Według dalszych doniesień z Kairu, liczba ofiar katastrofy ekspressu, kursującego na linji Kairo—Aleksandrja, wynosi 61 zabitych i 40 rannych.

Katastrofa wydarzyła się w pełnym biegu niedaleko stacji Benha. Z powodu przegrzania się osi, trzy wagony trzeciej klasy zapaliły się. Były to wagony starego typu, bez hamulców, wobec czego nie można było wstrzymać pociągu. Większość psażerów, w przeważającej liczbie tubylców, którzy udawali się na święto religijne do Aleksandrji, spłonęło żywcem, lub też odniosło ciężkie poparzenia. Wiele ciał jest zupełnie zwęglonych.

—oooo—

Wylosowanie książeczek oszczędnościowych P. K. O.

Premje w wysokości zł. 1000 padły na następujące nry:

50111 50332 50619 50730 50814 50897 50956
51645 52625 52672 52871 53036 53666 54047
54254 54407 55076 55113 55353 55354 55658
55876 55943 56753 57375 57402 57535 57658
58556 58877 58923 59073 59082 59132 59263
59500 60069 61062 61232 61574 62166 67116
64591 65386 65613 65791 65806 67116 67212
67332 67367 67452 67702 68255 68332 68826
69003 69575 69677 70524 70894 71382 71810
71850 73486 73714 74211 74940 75276 75344
75452 75817 75972 76064 76183 76205 76323
76398 76804 76807 76953 77203 77598 77667
77974 78084 78588 79413 79789 80054 80267
80483 81895 82546 82591 82964 84101 84165
84475 85491 85516 85677 85996 86110 86635
86796 87091 87297 87966 89027 89276 89346
89484 89552 89796 89856 90415 91161 91832
92007 92872 93156 93612 93635 93638 93721
93993 94007 94331 94340 94413 94458 95981
96240 96383 96393 96979 97828 97870 98285
98749 99320 99753 99879 99898 100444 100722
100736 102097 102946.

Ciągnienie pożyczki budowlanej.

Padły nast. wygrane: 250.000 **zł. na Nr.** 96624, 50.000 **zł. na Nr.** 355975' 10.000 **zł. na Nr.** 108442, 102565, 515792, 830134, 221967, 194708. 538201, 385861, 860945, 806763, 4.000 **zł. na Nr.** 756013, 236103, 492810, 365348, 481651, 659050, 256325, 69317, 467200, 955211, 346330, 752796, 940197, 184302, 709804, 321193, 670624, 392924, 836084, 411306, 230859, 829371, 713055, 683829, 866471, 581282, 690641, 383553, 65885, 981803, 328682, 189711, 925394, 419547, 946091, 235098, 801970, 685686, 939857, 555197, 439169, 38495, 64189, 554823, 323824, 843911, 463093, 143331, 682193, 951361, 973618, 386642, 212684, 915735, 177320, 794012, 854153, 66517, 535469, 901478, 318888, 733282, 999661, 29539, 29317, 850394, 749998, 608970, 258753, 926155, 320333, 998577, 950445, 527928, 531238, 868075, 761582, 847344, 643752, 129483, 876835, 151138, 824790, 93912, 512248, 184972, 233523, 482923, 976206, 17976, 616524, 991469, 982088, 593456.

Ciągnienie 4-proc. pożyczki dolarowej III. serji. **Padły nast. wygrane:**

12.000 **dolarów na Nr.** 632935, 3.000 **dolarów na Nr.** 1346483, 268445, 1.000 **dolarów na Nr.** 60917, 898057, 490962, 41132, 1170595, 1344630 374751, 500 **dolarów na Nr.** 988294, 565510, 14182, 1017073, 339604, 1321863, 1229825, 762406, 477373, 782449, 100 **dol. na Nr.** 208392, 1185374, 599681, 949858, 677657, 1125654, 10040, 552378, 271620, 540500, 1494079, 256595, 719974, 293528, 1295459, 1319912, 646326, 1053810, 998352, 389190, 681001, 88193, 505674, 1073272, 765920, 180827, 75368, 43267, 1219487, 1156426, 113168, 365721, 877315, 1409706, 1317469, 1456511, 218335, 250118, 639594, 534686, 923511, 394008, 837530, 1066999, 412441, 1231666, 1373416, 307832, 1327082, 757186, 523904, 1063915, 541773, 1486790, 946653, 342468, 1237372, 844010, 747968, 247469, 592400, 671214, 720195, 1282896, 1324110, 266144, 711151, 981642, 134779, 866635, 837905, 195237, 396896, 1430104, 810391.

Rozmaitości.

Wyspa djabelska.

W Ameryce Południowej, znajduje się kraj Gujana, położony pomiędzy rzekami Orinoko i Amazonką. Południowa część tego kraju stanowią posiadłości francuskie, znane jako Kajenna. Znajduje się tam wyspa Kerguelen, znana w całym świecie jako „Wyspa djabelska", gdyż na niej znajduje się najstraszniejsza francuska kolonja karna, dla najgorszego rodzaju przestępców. Ten, kogo wyślą tam sądy francuskie, nigdy stamtąd nie wraca. Prawo francuskie przewiduje, że przestępca, skazany na pobyt na Wyspie djabelskiej, jeżeli nawet później uzyska ułaskawienie i zmniejszenie kary, musi w Gujanie spędzić tyle lat, ile poprzednio spędził na Wyspie djabelskiej. Takich uwolnionych z Wyspy Djabelskiej ułaskawionych przestępców żyje obecnie w Gujanie 1.400 i stanowią oni jedyny tamtejszy żywioł robotniczy. Większość z nich, to szkielety, trupy niemal, bo tak zniszczyło ich życie na Djabelskiej Wyspie. Pracy szukają z konieczności, aby żyć, ale żaden z nich nie jest zdolny do żadnej pracy zarobkowej. Rolnicy tamtejsi błagają rząd francuski, aby dostarczył im robotników, bo praca byłych skazańców niema dla nich żadnej wartości.

Na samej wyspie Djabelskiej, w zakładach karnych, czyli, jak je nazywa prawo francuskie, w zakładach „poprawczych", znajduje się siedm tysięcy skazańców. Prócz nich żyje tam a raczej spędza resztę zmarnowanego życia wielu byłych skazańców, którzy mają już prawo wrócić do Francji, ale nie mają na to środków. Stosunki w więzieniu są straszne, nie dające się opisać. Skazańcy traktowani są z najzupełniejszą bezwzględnością, jak zwierzęta raczej, niż ludzie. Ci, którym pozostały jeszcze resztki sił i zdołali zebrać niewielką sumę pieniędzy, uciekają. Ale z uciekinierów tych, których zresztą nikt nawet nie szuka, jeden z tysiąca zdoła dotrzeć do wolności. Inni giną marnie, nie mogąc przetrzymać głodu, nędzy i cierpień.

Licytacja.

Urząd Celny w Cieszynie ogłosza, że w dniu 20 maja b. r. o godz. 10-tej odbędzie się tu publiczna sprzedaż skonfiskowanych przedmiotów, mianowicie: tkanin jedwabnych, bawełnianych, wyrobów pończoszniczych, galanteryjnych i innych.

Kierownik Urzędu:
(-) Knaut insp. celny.

ROZPORZĄDZENIE POLICYJNE

w sprawie obrony ogłoszeń urzędowych.

Na podstawie §§ 5, 6 ustawy o zarządzie policyjnym z 11. marca 1850 r. oraz § 143 ustawy o ogólnym zarządzie kraju postanawia się za zgodą Magistratu:

§ 1. Tablice ogłoszeniowe, zaopatrzone w napis „Tylko dla ogłoszeń urzędowych", wolno używać tylko dla umieszczenia ogłoszeń władz miejskich i państwowych, oraz osób i instytucyj, działających z ramienia władz miejskich i państwowych.

§ 2. Rozlepianie na tablicach, wymienionych w § 1. ogłoszeń prywatnych lub jakichkolwiek uszkodzenie ogłoszeń urzędowych, będzie karane grzywną do dziewięciu złotych lub odpowiednim aresztem.

§ 3. Za przekroczenie niniejszego rozporządzenia odpowiada tak osoba, zarządzająca rozlepianie ogłoszeń prywatnych jak również osoba, wykonująca uszkodzenie ogłoszeń urzędowych lub rozlepienie ogłoszeń prywatnych.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Pszczyna, dnia 10. stycznia 1928 r.

Miejski Urząd Policyjny.
(-) Figna, burmistrz.

Wydaw. Henryk Dobrowolski. — Odpow. redaktor Józef Telezyński w Cieszynie. — Drukarnia H. Nowaka Nast. w Cieszynie.